

GNONIEG CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Pismo Marszałka Piłsudskiego

o zajęciach w dniu 31 października z. r.

W dniu wczorajszym został ogłoszony dosłowny tekst pisma Marsz. Piłsudskiego z dnia 7 listopada z. r. do ówczesnego premiera dra Świątłkiego.

Pismo to, jak donosiliśmy przed kilku dniami, nosi tytuł: „Sprawozdanie ministra spraw wojskowych o zajęciach w gmachu sejmowym, wywołanych przez marszałka Sejmu Daszyńskiego dnia 31-go października 1929 r.”

„Przystępując do mojego sprawozdania z zajęć, wywołanych przez marszałka Sejmu p. Daszyńskiego w gmachu Sejmu dnia 31 października b. r. stwierdzić na początek muszę, że w zastępstwie chorego prezesa Rady ministrów p. Świątalskiego przybyłem do gmachu Sejmu o godz. 4-ej bez 5 minut.

Gdym wchodził do gmachu Sejmu, spotrzałem grupę oficerów, którzy utworzyli szpalier, oddali mi należne honory. Przechodząc przez następną salę, widziałem całe mnóstwo ludzi, którzy w spokojny sposób kładli po salach, ustępując mi miejsca do przejścia.

Natychmiast po wejściu do pokoju rzędu, kazałem swemu szefowi gabinetu, p. ppłk. Beckowi zawiadomić marszałka Sejmu o moim przybyciu, że stwierdzam, że jestem w zastępstwie p. premiera, który jest niezdrowy.

Po pewnym przeciągu czasu płk. Beck wraz z p. ministrem spraw wewnętrznych Składkowskim wrócił mi, komunikując mi, iż marszałek Sejmu Daszyński oświadczył, że wobec wkrócenia się do Sejmu oficerów, nie otworzy posiedzenia Izby.

Gdym to usłyszał, zdecydowałem od razu, że ten pan jest nieprzytomny i jest wrznięty i muszę dlatego w pozostawieniu sprawy z wrzniętym czynnikiem sejmowym, bez mojego w tej sprawie udziału.

Przy przeprowadzaniu dochodzeń w stosunku do pp. oficerów, za podstawę wziąłem ogłoszony w dniu następnym przez tego pana komunikat prasowy. W stosunku więc do niego stwierdzam, co następuje:

a) Co do zajęcia przemocną częścią gmachu Sejmu przez pp. oficerów.

Co do przedsonka (inni nazywają to hallem) wziąć trzeba pod uwagę, że znajdując się tam oddział pocłowy wołny w dostępie każdemu, tak, iż mowy być nie może o zajmowaniu przedsonka przemocną.

Dochodzenia, jakie zrobiłem stwierdzam, iż żaden z oficerów tam obecnych nie był ani pytany, ani że trzymany, ani też w jakikolwiek sposób nie przeszkadzano mu w wejściu do tej części Sejmu.

Co się tyczy wejścia daszłego, stwierdzam, że tylko niektórych pytano, w jakim celu przybywają, przyczem, gdy prawie większość miała na celu wystraszanie się o bilety na galerię, albo wogóle wejście na Sejm przez znanych sobie posłów, niektórych z nich oddano do jakichś innych wejść, gdzie znaleźć można było przejście do sal klubowych, innych zaś puszczano dalej, gdy można było skonstatować, że dany poseł, albo inny jakiś znajomy, znajduje się gdzieś w pobliżu.

Wobec tego, że nie chciałem przy puszczać, że całe zajęcie jest zmyślone przez tego pana, zaczęłam poruczać — co mi zajęło dużo czasu — jakiegoś choćby drobnego zajęcia pomiędzy którymiś z oficerów, a pomiędzy kinkolwiek w gmachu sejmowym. Przystąpiłem, że mo głba być jakas ostrzejsza rozmowa, albo nawet próby czynnego znieważenia. Stwierdziłem jednak, że nie ma ani jednego takiego wypadku, tak, iż dumny być mogę z umiejętności taktownego zachowania się pp. oficerów nawet w najprzejrzystszej sytuacji. Kłamstwem

nia pp. oficerów do opuszczenia gmachu Sejmu.

Wszyscy oficerowie, którzy w inkryminowanym przez tego pana dniu byli w przedsonku Sejmu, stwierdzili mi w swoich raportach, iż z chwilą, gdy jako minister spraw wojskowych przybyłem do gmachu Sejmu, to mogli usłuchać mojego rozkazu, czy polecenia, lecz nie mogli słuchać niezrozumiałych dla nich zaprosin do wyjścia za drzwi i zrobienia sobie w ten sposób afrontu. Gdyby zaś pan ten substytuując sobie (daje się zastąpić; red.) w stosunku do oficerów przez nieznanego zupełnie komukolwiek pana, wkroczył w dziedzinę kryminalną, to oficerowie nie byli w stanie poddać się takim nakazowi i zmuszeni byli czekać rozkazu swojego przełożonego. Jeżeli twierdzi, że w ten sposób wkracza się w dziedzinę kryminalną, to dlatego, iż rozkazodawstwo w stosunku do wojska, do jego grup i jego oddziałów jest bardzo ściśle oddane przez państwo w określony zupełnie sposób określonym osobom i istniejącej paragrafy karne, które niewieszczą substytucję dowodzenia karzą bardzo surowo. Nie mówię naturalnie tego, żebym nieodpowiedzialnego pana proponował pociągnąć do odpowiedzialności, lecz dlatego, gdyż system taki nie odpowiada ani powadze, ani stanowisku marszałka Sejmu polskiego.

Doдам, że w przeciągu całego mojego pobytu w Sejmie, który trwał od godz. 5'30 wieczór, ja zastępując prezesa gabinetu, ani razu nie byłem zawiadomiony o tych niesmacznych próbach substytucyjowania prawa rozkazodawstwa w stosunku do wojska przez p. Daszyńskiego przez podwładne mu organa.

Z powyższych więc powodów po daję swoje wyniki, które streszczę w krótkich słowach:

Kłamstwem jest, że pp. oficerowie w dniu 31 października wywołali jakikolwiek zajęcia w gmachu Sejmu, natomiast prawdą jest, że zajęcia to wywołał marszałek Sejmu p. Daszyński. Wreszcie dodaję, że sprawa ta wywołała bardzo żywe i silne zaniepokojenie wśród wszystkich oficerów W. P., którzy nagle dowiedzieli się, że gmach Sejmu jest dla oficerów niedostępnym. Nad zajęciami w gmachu sejmowym na zebraniach oficerskich dyskutowano z kodeksem honorowym w ręku. Dlatego też zmuszono byłym wydać „rozkaz oficerski”

Unieważnienie wyborów sejmowych

w okręgu łuckim i sensakich w woj. wołyńskim. Prezes komisji spraw zagr., ks. Janusz Radziwiłł stracił mandat

Warszawa. — Sąd Najwyższy wydał decyzję w sprawie protestu wyborczego, zgłoszonego przez stronnictwo „Wyzwolenie” w związku z unieważnieniem listy Wyzwolenia w okręgu nr. 57 Łuck.

Unieważnienie listy nastąpiło wskutek zdyskwalifikowania 32 podpisów. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż uzasadniona była dyskwalifikacja najwyżej 23 podpisów i wobec tego unieważnił wybory w okręgu łuckim.

Wielka konferencja w Genewie

w sprawie rozjezmu celnego

Genewa. — W poniedziałek przed południem rozpoczęła się między narodowa konferencja celna, pierwsza oficjalna konferencja rządów państw, nalezących do Ligi Narodów.

Konferencję otworzył przemówieniem były duński minister spraw zagranicznych hr. Wolke. Udział delegatów i prasy jest nadzwyczajny silny. Delegaci wszystkich państw europejskich mają się naradzać nad zawarciem rozjezmu celnego.



HEMATOGEN
D-ra **HOMMELA**
med.
NIEPORÓWNY SRODEK LECZNICZY
KRWIOTWORCZY, ODZWCZY
I WZMACNIAJĄCY
od 40 lat zalecany przez
- WYCIENIENIU - BLEDNICY -
- NIEDOKRWISTOCI - NERWOWOSCI -
- REKONWALESCENCJI -
Należy wstrzegać się od nadmiaru
ORYGINALNY TYLKO HOMMELA

Wszystkie powyższe powody po daję swoje wyniki, które streszczę w krótkich słowach:

Kłamstwem jest, że pp. oficerowie w dniu 31 października wywołali jakikolwiek zajęcia w gmachu Sejmu, natomiast prawdą jest, że zajęcia to wywołał marszałek Sejmu p. Daszyński. Wreszcie dodaję, że sprawa ta wywołała bardzo żywe i silne zaniepokojenie wśród wszystkich oficerów W. P., którzy nagle dowiedzieli się, że gmach Sejmu jest dla oficerów niedostępnym. Nad zajęciami w gmachu sejmowym na zebraniach oficerskich dyskutowano z kodeksem honorowym w ręku. Dlatego też zmuszono byłym wydać „rozkaz oficerski”

i kończę to zajęcie tym rozkazem. — Rozkaz ten w załączniku przesyłam.

Podpisano: Minister Spraw Wojskowych J. Piłsudski, Marszałek Polski.

Załączony do powyższego listu rozkaz oficerski Marszałka Piłsudskiego brzmi:

Warszawa, dnia 7 listopada 1929 roku. Rozkaz oficerski.

Dnia 31 bm. ub. miesiąca zaszedł dla oficerów przykry wypadek, a mianowicie, kiedy oficerowie dla różnych powodów do gmachu sejmowego przybyli, spotkali się tam z afrontem.

Oficerowie ci odczuli jako afront skierowane do nich przez preda stawieli władz sejmowych, wzywaniem do opuszczenia przedsonka się szej, dostępnego zwykle dla szerszej publiczności i w krytycznym momencie zajętego przez cywilną publiczność przez nikogo nie muszająca do usunienia się z miejsc gdzie z niezrozumiałych powodów pobyt został wzbroniony oficerom.

Wzywaniu to uraziło oficerów tem dotkliwiej, że zostało powtórzone w chwili, kiedy osobiście znaj dowalem się w gmachu sejmowym tj. kiedy mieli słusne prawo oczekiwać odmiennie, nie od kogo innego takich, czy innych rozkazów i poleceń. Oficerowie w wyżej wymienionem, niewłaściwym i nietaktownem odniesieniu się do nich przedstawicieli pp. posłów widzieli nie bez słuszności lekceważenie i nieposzanowanie mundurów.

Stwierdzam przeto, że wobec tego, iż poseł do Sejmu jest nieodpowiedzialny, powyższe zajęcia muszą oficerowie uważać za zlikwidowane i dla siebie bez uszczerbku na honorze zatłowane.

Podpis: J. Piłsudski

TELEGRAMY

WRZENIE W INDIACH.

London. — Według doniesień z Ahmedabad, komisja, wyłoniona przez wszechindyjski kongres, obwołała Gandhiego w piątek dyktatorem Indji, powierzając mu najszersze pełnomocnictwo. W najbliższym czasie będzie opracowywany plan akcji antyangielskiej. Wzoranaj wystosowane było do wicekrola Indji ultimatum, żądające spełnienia postulatów przedstawicieli narodu hinduskiego. Pierwszym krokiem w akcji przeciw władzom angielskim w Indjach ma być zniszczenie monopolu solnego.

KRWAVE WYBORY GMINNE W BULGARJI.

Wiedeń. — Donoszą z Sofji: W niedziele odbyły się w całej Bułgarii wybory do rad gminnych, przy czem blok rządowy wszędzie odniósł sukcesy.

W kilku miejscowościach przyszło do krwawych starć. W gminie Gowodarem zebrano się kilkuset chłopów, uzbrojonych w broń palną i pałki. Banda ta zabija dwóch agitatorów wyborczych stronnictwa rządowego, poczem wtargnęła do budynku szkolnego, gdzie się znajdował lokal wyborczy. Jeden z zandarmów, który występował przeciwko chłopom, został zabity, drugi ciężko ranny. Policja zdolała z trudem przywrócić porządek. 50 chłopów zostało aresztowanych. W miejscowości Szczesiedinowa

TEATR ODEON

Dzisiaj i dni następnego. Najwspanialsze i najświetniejsze arcydzieło twórczości krajowej!

Pierwszy europejski film polski!

Historia wspaniałej miłości druzgociej wszelkie przeszkody i csepary podług popularnej powieści **Mieczysława Śrekwowskiego**

KULT CIAŁA

Scenariusz: **Anastol Stern.**
Reżyser: **Mikhael Waszyński.** Kier. produkcji: **Józef Ronon**

W rolach głównych:
A. P. MOZZUCHOWA, M. V. VARKONYI
Krystyna Ankiewicz, Paweł Owero, Eugenjuż Bodo i inni.
Tęte solowe w wykonaniu **Marszalka ołsterskiego „Casino de Paris”**

NAD PROGRAM:
Aktualność Władcy Prezydenta Estonji w Warszawie.

Z powodu zgonu
4. † p.
HELENY HAZLEROWEJ
w Kamionicy Polskiej
składam żobolej rodzinie
najczernsze wyrazy współczucia
JAN CIANCIARA
Zawada.

w okręgu Ichtiman przypuścił rozgoryczony tłum atak na lokal wyborczy. Żandarmi oddali salwę. Jeden z przywódców demonstrantów został zabity, jeden z żandarmów odniósł ciężkie obrażenia. Również sekretarz gminy miasta Szalabino w został zabity przez zwolenników stronnictwa agrarnego.

MASOWE PROTESTY PRZECIW „PANOWANIU ANTYCHRYSTA”

London. — W całej Anglii odbywają się masowe zebrania ludności, protestujące przeciwko t. zw. „pa-

nowaniu antychrysta” na terenie Sowietów. Atmosfera — przeciwko Sowietom jest tak napięta, że przybiera groźny charakter. Rząd Wielkiej Brytanii zaczyna się z nią liczyć. Wczoraj także zjednoczenie wolnego kościoła anglikańskiego przyłączyło się do ruchu protestu jacego. „Morning Post” otrzymała pismo od Papieża, w którym tenże uznaje zasługi dziennika londyńskiego dookoła zorganizowania od ruchu protestującego.

BANKIET KOLONJI POLSKIEJ W MEKSYKU.

Meksyk, 17.2. — Kolonia polska wydała bankiet na cześć ambasadora Filipowicza. Na zakończenie uczestnicy uroczystości wzniesli okrzyki na cześć Prezydenta RP i Prez. Marszałka Piłsudskiego.

PLECZKAJTIS SKAZANY NA 3 LATA WIEZIENIA.

Insterburg. — O godz. 8-jej wiecz. ogłoszono wyrok skazujący Pleczkajtis na 3 lata więzienia za nielegalne posiadanie broni oraz nieprawne przekroczenie granicy. Pozostałych 5 oskarżonych skazano na 2 lata więzienia, zaliczając areszt

prewencyjny.
Insterburg. — Wczoraj późnym wieczorem kilkuset socjalistów de monstrowało przed hotelem, gdzie mieszka 5 wyższych urzędników li tewskiej policji politycznej, wznosząc wrógie okrzyki. Policja demon strantów rozpedziła. Litwini znajdu ją się pod ochroną tajnej policji.
STOLICA KRETY W GRUZACH.

Ateny. — Wyspa Kreta została nawiedzona katastrofalnym trzęsie niem ziemi, które spowodowało ol brzymie spustoszenia. — Niektóre wieś rozpadły się zupełnie w gruzy.

Stolica Krety, Kandja, została szczególnie ciężko dotknięta. W ciągu ostatnich 24 godzin daly się odczuć dwa nowe wstrząśnienia zie mi, które prawie całe miasto za mieniło w gruzy, które mieszkają cy opuścili w popłochu.
Na całej wyspie panuje niesłycha na panika. Ludność spędza dnie i noce pod gołym niebem, obawia jąc się powrócić do swych miesz kań.

ZAMYKANIE CERKWI.

Mińsk. — Sowiet miejski w Miń sku, na życzenie 6 dowódców pułków miejscowego garnizonu posta nowił zamknąć sobór prawosławny na Placu Wolności i przenieść go na klub pułkowy.
W Charkowie władze sowieckie zamknęły dwa sobory — Uspiętski i Mikołajewski i 5 cerkwi.
W miejscowości Miltopol roz strzelano duchownego prawosławne go, Marakulina.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE W ŁODZI I PIOTRKOWIE.

Warszawa. — Wczoraj odbyły się demonstracje komunistyczne w Ło dzi i Piotrkowie.
W Łodzi po nieudalym wiecu na Zielonym rynku, rozpedzonym przez policję kilkuset komunistów z antypaństwowymi okrzykami udało się przed gmach więzienia, gdzie osadzeni są przestępcy komunistycz ni. Policja rozpedziła demonstran tów, aresztując kilka osób.
W Piotrkowie zebrano się około 250 komunistów przed więzieniem, demonstrując przeciw państwu. Straż więzienna usiłowała rozpro szć komunistów, którzy jednak bę dąc w przewadze wargnęli do mie szkania naczelnika więzienia i wy bil w niem wszystkie szyby.
Na skutek telefonicznego alarmu przybył silniejszy oddział policji, który komunistów rozpedził, aresz tując kilka osób.

Księga Adresowa Polski na rok 1930

Nakładem Tow. Reklamy Mię dzynarodowej, Sp. z o. o. jen. repr. Rudolf Mosse w Warszawie ukazało się już czwarte z kolei wyda nie Księgi Adresowej Polski. Księ ga ma już swoją tradycję i opinie niezbędne podręcznika dla ster gospodarczych, a perjodyczne uka zywanie się świadczy o tem, że ist niejże dla niej naturalne zapotrze bowanie.
Jak nas informuje Wydawnictwo, mozolne prace przygotowawcze dla następnego wydania są już w toku.

Kino „UCIECHA” Program od wtorku 18-go do piątku 21-go lutego 1930 roku.
Dawno niewidziany, dzieł „Tajemniczy” William Desmond wystąpi w wielkim Rycerz” bohater ser. filmów „Uciechy”
AS PIKOWY Obie serie razem Nowa kopia! 20-akt. filmie p. t. I-lsza seria w 10-ciu aktach pod tytułem: **As Pikowy** II-ga seria w 10-ciu aktach pod tytułem: **Przekleństwo Ziota**
Pocz. o 5. Ostatni seans o 8-30 wiecz. Dla młodzieży dozwolony. Ceny zwykłe.

Z obchodu święta papieskiego w Częstochowie

Poshód katolicki, nabożeństwo pontyfikalne w Katedrze, uroczysta Akademia, depesza hołdownicza do Ojca św., przemówienie J. E. Biskupa Kubiny
W ub. niedziele z okazji 8-mej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI, odbył się w naszym mieście uroczysty obchód święta Papieskiego, zorganizowany staraniem Ligi Katolickiej pod protektoratem J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny.

Obchód rozpoczął się pochodem organizacji katolickich o godz. 10-jej i pół r. z placu Kurji Biskupiej w III Alei do Katedry św. Rodziny. W pochodzie z licznymi stందарам i orkiestrami na czele postępowali: harcerze, młodzież gimnazjalna Związki Zaw. Stowarzyszenia, „Ognisko Robotnicze”, Liga Katolicka, Stow. Młod. Zeńsk. i Męsk., Stow. Niewiaśc i Meżów Kat. i t. d. oraz wierni Porządek utrzymywała Straż Ogniowa. Liczne domy w mieście i gmach ratusza udekorowane były flagami o barwach państwowych i papieskich.
Nabożeństwo pontyfikalne w Katedrze na intencję Ojca św. celebrował J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina w asyście duchowieństwa, kazanie zaś na temat święta Papieskiego wygłosił ks. prefekt Koźlicki.
Wieczorem o godz. 7-jej i pół. w sali „Panoram” odbyła się uroczysta Akademia ku czci Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI. Na Aka demję przybyli liczni przedstawiciele duchowieństwa z O. Przemorem i księżmi parafiami na czele, przed stawiciele władz rządowych, komun alnych i wojskowych na czele z p. starostą K. Kühnem, wice - prezy dentem dr. S. Nowakiem i d-cą piecho ty dywizyjny pułk. Przedrzy mirskim, reprezentanci nauczyciel stwa, instytucji i organizacji oraz tak liczna publiczność, iż olbrzymia sala była doszczętnie wypełniona. Na udekorowanej zielenią i flagami estradzie widniał portret Ojca św. Piusa XI.

Wkraczającego na salę protektora Akademii, J. E. ks. Biskupa dr. Kubinę, powitał chór katedralny odpiewaniem „Ecce Sacerdos Magnus”.

Akademję zajął prezes Ligi Katolickiej dr. L. Wasilewski, który pod kreślił, jak wielką wdzięczność i miłość odczuwają winniśmy dla Ojca św. Piusa XI, za Jego przy jażd dla narodu polskiego, za ser deczną troskę o losy Polski, pokocha ną przetrzeń od czasów, gdy był Nuncejuszem w Warszawie. Dla wy rażenia więc tej wdzięczności urzą dzenia została uroczysta Akademia. Katedralny chór męski, brzmiały potężnie, pod kierunkiem dyr. Ko

wykazali, że potrzeba zawsze pozostać w ścisłym związku ze środkiem służącym do jej zaspokojenia oraz odwrotnie. W konsekwencji gospodarowanie w pierwszym rzędzie sprowadza się do tego, ażeby środki te zdobyć względnie wytworzyć. Kwestia potrzeb jako skompli kowana sama w sobie i zawierająca wiele momentów psychologicznych nie nadaje się aby ją w tem miejscu szczegółowo omawiać. Faktem jest, że potrzeby wzrastają i wzrastają po dziś dzień, co spowodowało ol brzymi wzrost środków, mających potrzeby te zaspokoić i co zatem idzie — rozbudowę sposobów ich zdobywania, względnie wytwarcza. Tu docieramy do momentu szczególnie nas interesującego, bo dotyczącego tej grupy zjawisk w gospodarstwie społecznym, które obejmują wytwarczenie czyli produk cję środków służących do zaspoko jenia potrzeb społeczeństwa — tech niczne działalności zmierzająca do tego celu określenia jest nazwą przemysł. Pojęcie jakie się kryje pod nazwą przemysł — jeżeli u względniej stosunki ekonomiczne w zachodniej Europie — datuje się od XVIII. wieku.

Kino „CASINO” Kościuszki 18.

DZIŚ! Od wtorku 18-go lutego DZIŚ!
-- i dni następných. -- **DZIŚ!**

Perła literatury Francuskiej na Ekranie!

Silny, Erotyczny Film Europejskiej Wytwórni!!!
Pożoga Zmysłów! — Wieczna Walka Płci!
To wszystko pokazuje Niezwykły Film p. t.:

Kobieta i Pajac

Potężny dramat erotyczny podług słynnej powieści „LA FEMME et le PANTIN”.

Conchita Montenegro.

Film czarujący, przepojony żarem namiętności, pulsujący gorącą krwią Andaluzji, w takt zmysłowy tanga, Kaprysy namiętnej dziewczyny! Szał tańca!

WIECZNA ZAGADKA ROBIECOŚCI?

Akcja toczy się na gorącym tle Hiszpanii!
Bardzo bogata Wystawa! Świetna gra i reżyserja!
Ceny miejsc zwykłe: Krzesła od 1 zł. do 1 zł. 50 gr. — Balkon 1 zł. 50 gr. — Łoże boczne 2 zł. — Łoże 2 zł. 50 gr.
Pozostali przed. w siedz. o. g. 3. w sobotę o 4. w dnie powstadeło o 5-41 p. p. — Ostatni seans o 9.30 wieczorem.

Rzemiosła w Polsce

Referat instruktora Korporacji Rzem. na Woj. Kiel. p. W. Wojtowicza, wygłoszony na zjeździe rzemieślniczym w Częstochowie.

Prawo jest i było zawsze tym ważnym czynnikiem w życiu ludzi, który decydujący wpływ wywiera na kształtowanie się i rozwój każdego organicznego współzycia skupu ludzkich decydując również o zdrowiu rozwoju dobrobytu człowieka. Życie ludzkie w skomplikowanej swojej strukturze płynie tyśmiącami strumykami mającymi najróżnorodniejszy charakter, które opalają się wzajemnie i przecina ją tworząc nieraz wielką zagadkę dla wielu uczonych i filozofów. Nie krepowana niczem energią, nieuregulowanie i niesharmonizowanie wszelkich możliwych do pomysłienia sił społecznych mogłyby się stać niebezpieczne dla samego bytu danego środowiska społecznego. Nic też dziwnego, że od najdawniejszych czasów skoro tylko ludzie zaczęli porozumiewać się z sobą i skupiać potrzeby swoje, doświadcza

z biegiem czasu do coraz to więk szych zbiorowisk — z tą chwilą ma jąła powstać i działać norma, jakiejś prawidło, którym wszyscy porządkowywali się dla zdobycia potrzebnej siły i energii do dalsze go rozwoju. Mam tu na myśli prawo, czyli normę prawną bez której w nowoczesnych warunkach bytu nie da się pomyśleć literalnie żadna czynność, żadne przedsięwzięcie, za den ruch. Bo istotnie czemże jest na przykład dzisiejsze państwo. Oczy wicznie wielce skomplikowana budo wa społeczna, względnie szereg od rebranych składinad grup społecz nych ustosunkowanych wzajemnie do siebie budowa, która w swoim o gromie przedstawia się jako dorobek myśli tysięcy pokoleń, jako to, upoważnia człowieka do zajmowa nia najwyższego szczebla w uszerz gowaniu wszelkich istnień na ziemi. Nad istotą tę jedynę, by tak powie dzieć, budowy zastanawiali się naj tężsi myśliciele wszelkich narodów i ras od najdawniejszych czasów.
Szczegółowe badanie zjawiska, ja kiem jest wszelkie skupienie istot ludzkich od rodziny począwszy aż do nowoczesnej formy mocarstwa, doprowadzało każdorazowo do za sadniczej myśli, że fundamentem na którym opoczywa cały ciężar spo

łecznej budowy jest prawo jako pod świadome poczucie prawdy, że tyko szarmonizowana i uregulowana wszelka działalność staje się siłą bu dującą i twórczą.
Forma, w której prawo od najda wniejszych czasów zamykało się i występowało na zewnątrz ulegała w ciągu dziejów różnorodnym prze kształceniom. Początkowo najprost sza — stopniowo norma ta wydos konalała się, osiągając poziom mis ternie zbudowanych systemów, nor mujących dzisiaj skomplikowane stosunki ludzkie. Dzisiaj nie ma za dnej dziedzin życia prywatnego czy też publicznego, któryby nie był a mniej lub więcej szczegółowo od nośną normą prawną uregulowaną. Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że norma niezawzię odpowiadała treści a treść nie zawsze zdążała za życiem, skutkiem czego następowa ło nieraz zahamowanie naturalnego rozwoju pewnych dziedzin życia spo łecznego. Atoli dziś dla każdego człowieka myślącego jasnym jest, że norma prawną staje się koniecz nością nieodzowną, dlatego istnieć musi.
Jeżeli w krótkich słowach pozwo liłem sobie skrócić znaczenie i potrzeby prawa w znaczeniu najo

gólniejszym odnoszącym się do wszelkich przejawów życia społecz nego, kształtującą się w ramach organizmu państwowego jako for my dotąd najwyższe w strukturze społecznej — to znaczenie prawa znacznie się pogłębia jeżeli sięgnie mym do dziedzin życia specjalnie wa żnych i doniosłych dla każdego spo łeczeństwa i państwa, które dają podstawę materialną dla jego bytu. Mam tu na myśli to, co ekonomicz ni nazywają gospodarstwem społecz nym albo narodowym. Wszystkie zjawiska pozostające w jakimkol wiek związku z tą dziedziną podda wano zawsze skrupulatnie analizie usiłując tą drogą wysnuć wnioski i sformułować pewne niezbitte zasady, którym później nadano miano tak zwanych praw ekonomicznych. I nie w tem dziwnego że człowiek tak dokładnie badał zjawiska na polu gospodarczym, gdyż stan go spodarczy jest momentem decydu jącym nieraz o niezawisłości politycznej. Gospodarstwo zawsze trwa likitując się jako świadoma działal ność stale zmierzająca do zaspoko jenia potrzeb gospodarującego, bez względu na to czy jest nim poszcze gólna jednostka, rodzina, czy też większe skupienie ludzi, a wreszcie gaśtwe czy też naród, Ebonomici

gólniejszym odnoszącym się do wszelkich przejawów życia społecz nego, kształtującą się w ramach organizmu państwowego jako for my dotąd najwyższe w strukturze społecznej — to znaczenie prawa znacznie się pogłębia jeżeli sięgnie mym do dziedzin życia specjalnie wa żnych i doniosłych dla każdego spo łeczeństwa i państwa, które dają podstawę materialną dla jego bytu. Mam tu na myśli to, co ekonomicz ni nazywają gospodarstwem społecz nym albo narodowym. Wszystkie zjawiska pozostające w jakimkol wiek związku z tą dziedziną podda wano zawsze skrupulatnie analizie usiłując tą drogą wysnuć wnioski i sformułować pewne niezbitte zasady, którym później nadano miano tak zwanych praw ekonomicznych. I nie w tem dziwnego że człowiek tak dokładnie badał zjawiska na polu gospodarczym, gdyż stan go spodarczy jest momentem decydu jącym nieraz o niezawisłości politycznej. Gospodarstwo zawsze trwa likitując się jako świadoma działal ność stale zmierzająca do zaspoko jenia potrzeb gospodarującego, bez względu na to czy jest nim poszcze gólna jednostka, rodzina, czy też większe skupienie ludzi, a wreszcie gaśtwe czy też naród, Ebonomici

ca św., którego zwa dziś Pocięszycielem. Nazwał Go też należał Pa-
pieżem Misyjnym, bowiem zastosował
On nowe metody i formy pro-
wadzenia akcji misyjnej, oparte na
dogmacie powszechności Kościoła.
Stwarza też wszęd krajoje duchu
wienstwo, powstało obecnie 95 okre-
sów misyjnych, z których dwa Pol-
ska ma do obsłużenia: Rodezję i Sy-
berję z Mandżurją. — Te dwa szkic-
ca z działalności Piusa XI świadcz-
ące, że Jego duch odrodził świat.
Przy dziśszej tej uroczystości
oczy katolickiej Częstochowy
zwrócone są ku Ojcu św. i płyną ser-
deczne życzenia, aby panował jak
najdłużej. — Wzniesiony przez ks.
prafata okrzyk: „Niech żyje Ojciec
św., Pius XII!” podchwyciła gromko
publiczność, powstałszy z miejsc i
bijąc ręście oklaski.

Po przerwie nastąpiła część wo-
kalo-muzyczna Akademii. — Na
wstępie p. Zych odezwał wyjątek o
Rzymie z powieści Stenkiwicz, „Le-
giony”, poczem p. Szellerówna wy-
powiedziała delamację: „Pius
XI” ks. Wojtana. Dźwięcznym te-
norem przy cykretnym akompani-
mencie prof. L. Wawrzynowicza od-
spiewał p. W. Leszczyński dwie
arje; „Modlitwę” z opery „Tost” i
„Folawicy perel” Bizeta oraz
pięść „Jesień” prof. L. Wawrzyno-
wicza, uzyskując duży aplauz zwa-
żając na najpiękniej wykonaną drugą
arję. Również zasłużone, ręście o-
klaski zbierał p. M. Chorzeński za
pełną uczucia i subtelną grą skrzyp-
cove, wykonując przy doskonałym
akompaniamencie prof. E. Makoszy
pięć „Nocturn” Szopena. Rzadko
dające się słyszeć na koncertach so-
ło wiolonczelowo, a mianowicie „Ca-
vatina” Raffa w wykonaniu p. L.
Borkowskiego, wypadło bardzo do-
brze i przyjęte zostało lucemnie o-
klaskami. Zgrane trio: prof. E. Ma-
kosza — fortepian, p. Chorzeński —
skrzypce i p. Borkowski — wiolon-
czela, brzmiało świetnie w wykona-
nem „Adagio” Beethovena i „Canso
nette Del Violino” Szubeka. Wzre-
ście chór katedralny pod batutą dyr.
Kowalskiego i przy akompaniame-
cie prof. Makoszy odspiewał na 4
głosy hymn Papieski „Z kresów zie-
mi” ks. J. Wisniewskiego oraz na 6
głosów pięść Nowowiejskiego: „My
chcemy Boga”.

W zakończeniu Akademii dłuż-
sze i nacechowane mocą przemówie-
nie wygłosił J. E. ks. Biskup dr. T.
Kubina, podkreślając, że dziś-
niejszy obchód łączy nas w serdeczny
spósob z Ojcem św. i należałoby,
aby On dowiedział się, że wierna
Częstochowa o Nim pamięta. Dlate-

TEATR „NOWOŚCI”
w Częstochowie, ul. Panny Marii Nr. 12.

„URODA”

Osoby: Adam Brodzicz, Bog. Samborski,
Nora Ney, Eugeniusz Bode.



Dziś najnowszy film prod. polskiej 1930 r.
wytw. Leo Film pg niesmiertelnej powieści
STEFANA ŻEROMSKIEGO

„ŻYCIA”

Osoby: Stefan Jaracz, Irena Balma,
Ludwik Fritzsche, Włost. Gawlikowski.

Arka Noego

w kinie „Nowym”

Dziś we wtorek 18-go b. m. nieodwołalnie po raz ostatni!
Ponieważ w dniu wczorajszym kilkaset osób z biletami nie
mogło dostać się na seans Dyrekcja wyświeta Arkę Noego
w dziś-iejzy wtorek nieodwołalnie poraz ostatni. Bilety na-
byte w dniu wczorajszym ważne są na dziś-iejse seanse.

— Z maskarady „Victorii”
W ub. sobotę w pięknie udekoro-
wanej sali Strazy ogniowej odbyła
się maskarada K. O. S. „Victorii”,
cieszącą się bardzo dużym napy-
waniem publiczności. Po północy zgó-
rła 150 par tańczyło na sali przy
dźwiękach własnego zespołu sym-
fonicznego „Victorii”. Tańce z wer-
wą prowadził p. Ciekiera.
Nagrody za największe powodze-
nie zdobyły następujące panie, po-
siadające największą ilość 10 gr.
znaczków: 1) p. Glińska — piękny
tort; domek z piernika, ofiara fir-
my cukierkierki p. Błaszczyńskiej,
2) p. Bursikówna — wazon do
kwiatów i 3) p. G. Grochulska —
pudełko z papierka.
Za najefektowniejsze kostiumy
jury sędzowska złożone z 9-ciu o-
sob przynało nagrody: 1) puderni-
czkę kryształową otrzymała p. Kon-
rada Lanżanka, za efektowny ko-
stium doży weneckiego; ponadto
atelier fotograficzne „Sztuka”
przenazyło 6 fotografii gabinetow-
y, jako dodatek do pierwszej
grody za kostium, 2) piękną paterę
jako drugą nagrodę zdobyła p. Ja-
nina Larmanowa za kostium djab-
ła z bluszczowczym dżetów i 3) ze-
gar-statuetkę — ofiarowano p. We-
ronice Bonarskiej za kostium czar-
nego pazika.
Maskarad w dużem ożywieniu
wtorkowym trwała do białego ra-
na.

Nieudały napad w poglągu osobowym pod Strzemiemskimi
Do przedziału II kl. pociągu oso-
bowego Warszawa Wsch. — Kato-
wice, tuż za st. Strzemiemskie wpa-
dło 2-ech zamaskowanych zbirów,
którzy rzucili się na jedyną pasa-
żerkę przedziału p. Anielę Chro-
stowska, nauczycielkę z Zabkowic.
Jeden z napastników uderzył ją
młotkiem w głowę, drugi zaś por-
wał za torebkę, w której przeć zło-
te pierścionki było 370 zł. gotówki.
P. Chrostowska mimo bólu, chy-
wila napastnika za rękę i wszczęła
alarm. Przy pomocy innych pasa-
żerów i służby pociągu bandyle
zatrzymano i oddano w ręce policji
wraz z dowodem rzeczowym w po-
staci porzuconego młotka.
Drugi opryszek korzystając z za-
mieszania zdołał wykoczyc z po-
ciągu i zbiec.
Zatrzymano, sprowadzony na po-
sterunek policji, podał się za Witola
Orłowskiego z Częstochowy. W
czasie śledstwa podał on nazwisko
swego wspólnika, Argamatowa. Po-
licja udala się pod wskazany adres
i faktycznie zastała tam pogrążone-
go we śnie poszukiwanego.
Mieszkanie A. Miśkowej, w któ-
rem zastano Argamatowa jest istną
jaskinią. Ukrywający się tam stale
różni przestępcy, unikający spotka-
nia z policją.
Argamatow jest młodzieńcem, któ-

w tej sprawie, wyraził nadzieję na
powrót Tardieu do władzy, co umo-
żliwi dalszy tok i zapewni powozne
nie konferencji londyńskiej.
**LIKwidACJA GNIAZD KOMU-
NISTYCZNYCH NA WILEN-
SZCZYNIE.**
Wilno, 18.2. — Władze bezpie-
czeństwa przy udziale funkcjonar-
juszy KOP, zlikwidowały na pogrze-
niczu polsko-litewskim oraz w pa-
wiatach grodzieńskim i suwalskim
kilką komitetów komunistycznych.
Aresztowano 25 osób, przyczem
skonfiskowano kilkadziesiąt kilo-
gramów bibuły komunistycznej.

Pielęgniwanie prawidłowej i suchej cery w zimie.

W chłodnej porze ulega ujemne-
mu wpływowi zimna tak prawidłow-
a, jak i sucha skóra. W nastę-
pstwo bowiem narastania twardego
naskórka, nabiera twarz koloru zie-
misteego, pokrywa się linijkami i żył-
kami. Zwalczenie zatem narastania
naskórka a tem samym odslanianie
soczystej, młodocianej warstwy na-
blonka stanowi podstawę pielęgnow-
ania cery w zimie. Prawidłową cerę
powinno się rano i wieczorem wy-
trzeć wacikiem napaojonym *Mlecz-
kiem „Lityna Dra Lustra”* o 10 mi-
nutach spłókwidując gorącą wodą
i wymyć mydłem *śmietankowym*
„Miraculum”. Sucha natomiast cera
wymaga głębszego jej ożywienia a
do mycia — bardziej udelkatiniają-
cego środka, anizeli nawet mydło
śmietankowe. W tym celu polewka
się przed każdym spłókwianiem
twarz gorącą wodą a szczególnie
przed napaowaniem jej nad para-
ożywczym kremem „*Oxa*” *Dra Lu-
stra*. Do mycia wskazane są praw-
dziwe *otrąbki migdałowe Dra Lu-
stra*. Do rąk posługiwać się kremem
„*Mira*”; wysztrzeć się zagranicz-
nych tanich kremów z zawartością
wody. Dr. Z. B.

OFIARY.
Na Straz Ogniową
Zamiast udziału w Reducie:
Janina i Zdzisław Hasfelddowie 20 zł,
Leon de Hagen 20 zł.
Terleccy 10 zł. Dr. Bronisław Muszyń-
ski 30 zł.
Na Bezrob. umysł. i zone jego
nauczycielkę
Buzimienio 5 zł.
Ruciński 2 zł. jako nieprzyjęte od p.
Kaczmarczyka.
Na Rodzinę Policjain
Terleccy, zamiast udziału w balu 5 zł.
Na Polski Biały Krzyż
Leon de Hagen, zamiast udziału w ba-
lu 20 zł.

FUTRA wszelkiego rodzaju
najtaniej w firmie
S. KAMUSZOFF i Maja 12

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADZĘ? Musisz
ukrócić kurwy iachowce, korespondencji
od profesora Włodzka, Warszawa, Za-
rawa 12 F. Kurwy wyszczaj listownie: ba-
chalterii, rachunkowoci kupieckiej, ko-
respondencji handlowej, stenografii, nauki
handlu, prawa, kaligrafii, pisania na ma-
szynach, towaroznawstwa, angielskiego,
francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz
gramatyki polskiej. Po ukonczeniu swia-
decstwa. Ządanie prospektów.
489-3

ZUBIONO karty wojskowa wyd. przez
P. K. U. Częstochowa na imię Jan Kryła,
kartę graniczną i metrykę wyd. przez gm.
Węglowiec. 489-3

ZUBIONO kartę wojskowa nadkonty-
genacyjną wyd. przez Magistrat m. Czę-
stochy na imię Chaim Majer Rozentaln
489-3

ZUBIONO książkę wojskowa wyd. przez
P. K. U. Będzin na imię Józefa Gils 489-3

ZUBIONO książkę wojskowa wyd. przez
P. K. U. Częstochowa na imię Stanisława
Jugalskiego 489-3

ZUBIONO kartę zwolnienia wyd. przez
24 p. p. w Łucku na imię Piotra Spalik
489-3

UNIEWAZNIA 2 wekile na zł. 500 i
250 z podp. Włodzkiego Ryckłowski
Stanisław Janczek 478-3

ZUBIONO kartę zwolnienia wyd. przez
Beon Wartowniczy w Kielcach na imię
Adama Kurcia 507-3

ZUBIONO książkę wojskowa wyd. przez
P. K. U. w Kalisz na imię Konstantego
Mądrzejewskiego 508-3

ZUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Wacława Włodarczyka 508

ZUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Stanisława Ślusarczyka nr. 39446

ZUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Bronisława Bagajńskiego 508

NAUCZYCIELKA domowa na prowincję
potrzebna od zaraz. Wład. Mielkiewicza 18
Komunik. godz. 4-7 po poł. wtorek i
środa. 514

UNIEWAZNIA zaginiony weksel na blas-
ko na zł. 50, z wypt. Stanisław Kam-
uskiej — Sarnory Stanisław 515

ZUBIONO dowód osobisty i bilet rocz-
ny kolejowy Jan Kotwiniowy 519

ZUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Eugeniusza Krawczyka 518

ZUBIONO książkę Kasy Chorych wyd.
na imię Anny Brulniewskiej 518

KRONIKA

Sobota 19
LUTEGO

Deis — Konrada
Jetro — Leona

Wschód słońca o godz. 6.50
Zachód o godz. 17.08

Kalendarzyk historyczny:
1911, 1931 z. biwy z
Moskwa pod Wawru i Ry-
szewolem.

**Przewidywanie o ministra
Józefowio.**
Minister spraw wewnętrznych
p. Henryk Józefowicz, przyjął w ub.
tygodniu prezydentów miast, które
korzystały z kredytów ulow-
skich pierwszorzędny, a mianow-
icie: Częstochowy, Lublina, Piotrkó-
wa i Radomia w sprawie sytuacji
finansowej tych miast.

Tanie kuchnie
wydaja już obedy po 10
grozy dla bezrobotnych
Jak dowiadujemy się, dzięki sta-
naciono Magistratu na podwórzu za
budowal „Jedności” przy ul. Strad-
omskiej 6 wydawane są dla bezro-
botnych obiady z połowych kuchen
po cenie 10 gr. za porcję litrową po-
zywejej zupy i ćwierć kilograma
chłuba. Zupę (krupnik, grochówkę
lub kapuśniak) otrzymuje się za
kartkami, w które zaopatrzyle się na
leży w Wydziale opieki społecznej
w Magistracie (pokój Nr. 1 na par-
terze). Kartki na tanię obiadu otrzy-
mują wyłącznie bezrobotni, posia-
dający odpowiednie zaświadczenia,
że nie pobierają zapoamó i których
ubstwo jest należycie stwierdzone.
W pierwszym dniu wydawania o-
biadów na podwórzu „Jedności”
zgromadzili się tłumy. Ogółem w
poniedziałek wydano już kilkaset
porcji zupy.
Zauważać należy, iż koszt porcji
muy kosztuje Magistrat 60 gr. tak
dla 10 grozy, które oplacają bez-

robotni za zupę z chlebem pokrywa
zaledwie koszt ćwierć kg. chleba.
Spodziewać się należy, iż z tanich
obiadów, wydawanych kosztem fun-
duszu Opieki społecznej, korzystać
będą jedynie bezrobotni i ludzie
istotnie biedni i pozostający bez ża-
dnych środków do życia.
— 12,766 bezrobotnych w Cz-
stochowie i powiecie.
W końcu ub. tygodnia liczba bez-
robotnych, zarejestrowanych w
miejscowym P. U. P. F., wyniosła
12,766, z czego na Częstochowę
przypada 7,296, reszta zaś na pow.
W porównaniu z poprzednim
tygodniem liczba bezrobotnych
zwiększyła się o 17 osób.
— Z teatru „Rozmaitości”.
We wtorek o godz. 8-ej m. 30 w.
arcywesola farsa w 3-ach aktach
Hennequina: „Dzwonek alarmowy”.
— Całkowity dochód z tego
przedstawienia przeznaczony jest
na rzecz istniejącego w Skolim-
owie pod Warszawa schroniska dla
emerytowanych aktorów.
W śróde po raz piąty: „Dzwonek
alarmowy”.

OGŁOSZENIE.
Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości właścicieli zabudow-
anych nieruchomości, położonych przy ulicach, na których został oddany do
użytku publiczny uliczny kanał i wodociąg, że w myśl rozporządzenia
Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15/II 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 17, poz. 143) o przy-
musie łączy się z właścicielami nieruchomości zabudowanych z wodociągiem i kanałem
miejzkim, wznosił polacowy swo nieruchomości z wodociągiem i kanałem miej-
skim w ciągu 2 lat od dnia oddania do publicznego użytku kanału i wodoci-
ągu ulicznego, który to termin upłynął z dniem 31/II 1930 r.
Nieruchomości tych właścicieli, którzy się do tego obowiązku nie za-
stosują, może Magistrat przytoczyć przymusowo, a koszt przytoczenia ciągnąć
z droża administracyjnie.
Wobec powyższego zawiadamia Magistrat właścicieli nieruchomości, aby się
zgodzili na powyższe w wymagane projekty instalacji domowych. Lista
uprawnionych do wykonywania przedmiot owego zadania jest w Zarządzie Wodo-
ciągow i Kanalizacji przy ul. Sienkowskiej 19.
Częstochowa, 17/II 1930 r. **MAGISTRAT**
Wodociąg i Kanalizacja m. Częstochowy.

Ostatnie wiadomości.
DODATKOWY BUDŻET NIEMIECKI
Berlin, 18.2. — Urzędowo dono-
szą, że gabinet Rzeszy, odbyty pod
przewodnictwem kanclerza, za-
twierdził uchwałę w sprawie budżet-
tu dodatkowego na r. 1929.
POPOŁOCH NA KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.
Londyn, 18.2. — Nieoczekiwana
dyploma gabinetu Tardieu wywoł-
ła popłoch na konferencji rozbro-
jowej w Londynie.
Mac Donald, nagany o odświe-

